

UCHWAŁA nr
SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
z dnia

**w sprawie przyjęcia apelu Sejmiku Województwa Łódzkiego do Komisji Europejskiej
o zmianę aktualnego stanowiska wobec planów podpisania umowy o wolnym handlu
z państwami Ameryki Łacińskiej (MERCOSUR)**

Na podstawie art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 581) oraz § 10 ust. 3 Statutu Województwa Łódzkiego (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego z 2017 r. poz. 5236 i z 2018 r. poz. 5865) uchwała się, co następuje:

§ 1. Przyjmuje się apel Sejmiku Województwa Łódzkiego do Komisji Europejskiej o zmianę aktualnego stanowiska wobec planów podpisania umowy o wolnym handlu z państwami Ameryki Łacińskiej (MERCOSUR), stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Apel, o którym mowa w § 1, zostanie przekazany do Komisji Europejskiej.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Sejmiku Województwa Łódzkiego.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Łódzkiego

Małgorzata Grabarczyk

**Apel Sejmiku Województwa Łódzkiego do Komisji Europejskiej
o zmianę aktualnego stanowiska wobec planów podpisania umowy o wolnym handlu
z państwami Ameryki Łacińskiej (MERCOSUR)**

W imieniu samorządu województwa łódzkiego apelujemy do Komisji Europejskiej o zmianę aktualnego stanowiska wobec planów podpisania umowy o wolnym handlu z państwami Ameryki Łacińskiej (MERCOSUR). Otwarcie europejskiego rynku dla producentów żywności z Ameryki Południowej oznacza znaczące straty dla polskich rolników.

Umowa Mercosur to kluczowy dokument handlowy pomiędzy Unią Europejską, a blokiem państw Mercosur (Argentyna, Brazylia, Paragwaj, Urugwaj), której celem jest stworzenie strefy wolnego handlu poprzez zniesienie barier taryfowych i pozataryfowych, liberalizację handlu usługami i inwestycjami, a także wzmocnienie współpracy w zakresie ochrony środowiska. Umowa została zatwierdzona przez Komisję Europejską w 2025 roku, co było błędem.

Polska jest znaczącym producentem i eksporterem żywności w Unii Europejskiej, plasując się w czołówce krajów UE pod względem wartości eksportu produktów rolno-spożywczych, który w 2023 roku osiągnął 51,8 mld EUR. Kraj jest samowystarczalny żywnościowo i dysponuje dużą nadwyżką produkcji, opierając się na krajowych surowcach, takich jak zboża, mleko i mięso. Sektor spożywczy w Polsce charakteryzuje się rosnącymi obrotami firm i wysokim poziomem konkurencyjności, a jego siłę napędza rozwinięty przemysł przetwórczy i nowoczesne metody. Sektor rolno-spożywczy to ok. 7% polskiego PKB, a przetwórstwo spożywcze jest jedną z największych gałęzi naszego przemysłu. Unia Europejska, dzięki dotychczasowej polityce, jest samowystarczalna żywnościowo i produkuje nadwyżki. Takie kraje jak Brazylia są naszym bezpośrednim konkurentem, dlatego wpuszczanie dodatkowych, przemysłowych producentów z Ameryki Południowej na nasz rynek oznacza straty dla Polskich i europejskich rolników. Dodatkowo, porzucenie strategicznej autonomii żywnościowej, która przyświecała Wspólnocie od początku jej powstania, może stać się równie niebezpieczne dla europejskich gospodarek jak niedawne uzależnienie od rosyjskiego gazu i ropy. Produkcja żywności i samowystarczalność w tym zakresie jest kwestią naszego bezpieczeństwa narodowego. O tym jak istotne i kruche są światowe łańcuchy dostaw przekonaliśmy się podczas pandemii COVID-19, kiedy to większość światowych gospodarek zahamowała z powodu ich przerwania.

Główne kontrowersje budzi otwarcie unijnego rynku w obszarach specjalizacji unijnego rolnictwa, w szczególności produkcji zwierzęcej, które obecnie chronione są przez relatywnie wysokie cła. Umowa zakłada wprowadzenie bezcłowego kontyngentu na import drobiu (180 tys. ton) oraz kontyngentów o obniżonej stawce celnej w przypadku importu wołowiny (99 tys. ton) oraz wieprzowiny (26,5 tys. ton). Ponadto umowa przewiduje wprowadzenie bezcłowych kontyngentów m.in. na cukier (190 tys.), miód (45 tys. ton), sery (30 tys. ton), proszki mleczne (10 tys. ton), odżywki dla dzieci (5 tys. ton), ryż (45 tys. ton) oraz kukurydzę cukrową (1 tys. ton).

Rozumiejac, ze polityka handlowa Unii Europejskiej funkcjonuje w oparciu o model eksportowy, dostrzegamy jednocześnie, ze produkujac duze nadwyżki towarów musimy je lokować na rynkach zagranicznych. Ameryka Południowa jest tutaj potencjalnie atrakcyjnym kierunkiem, zwłaszcza dla przemysłów np. motoryzacyjnego lub chemicznego. Są to jednak

branże atrakcyjne dla takich krajów jak Niemcy, a my zobowiązani jesteśmy chronić interes Polski.

Pojawienie się taniego importu z krajów Mercosur będzie ograniczało możliwości krajów unijnych do lokowania swoich nadwyżek na rynku wspólnotowym. Wynika to z tego, że uwzględniając strukturę unijnego importu żywności, efekt zastępowania importu z innych poza unijnych kierunków będzie naszym zdaniem ograniczony. Na ogół na zwiększonej podaży tracić będą eksporterzy netto, a korzystać będą kraje, które są obecnie importerami netto w kategoriach objętych kontyngentami.

W przypadku drobiu skutki zwiększonej podaży odczują przede wszystkim kraje konkurujące głównie niską ceną, w szczególności Polska. Przewidziany w umowie kontyngent stanowi aż 17 proc. polskiej nadwyżki eksportowej w tej kategorii w ramach handlu wewnątrzunijnego. Z kolei w przypadku wołowiny można spodziewać się zwiększonej podaży zarówno taniej wołowiny, jak i tej z segmentu premium. Tym samym efekt ten będzie odczuwalny zarówno przez Polskę, gdzie produkcja wołowiny nadal w dużym stopniu jest segmentem wtórnym względem produkcji mleczarskiej, jak i w krajach o dużym udziale bydła mięsnego w pogłowie.

Popularnym argumentem przeciwko umowie z krajami Mercosur podnoszonym przez unijnych rolników są odmienne standardy produkcji żywności w UE i w krajach Mercosur. Podczas gdy artykuły rolno-spożywcze eksportowane przez kraje Mercosur do Unii Europejskiej będą musiały spełniać rygorystyczne wymogi dotyczące bezpieczeństwa żywności, umowa w znacznym stopniu pomija pozostałe dwa obszary istotnie wpływające na konkurencyjność cenową, jakimi są dobrostan zwierząt czy zrównoważona produkcja rolna.

Unijni rolnicy, poza dostarczaniem bezpiecznej dla zdrowia żywności, muszą w ostatnich latach w coraz większym stopniu dostosowywać metody produkcji do rosnących wymogów związanych z ograniczeniem wpływu swojej działalności na klimat oraz dobrostanem zwierząt. W krajach Mercosur te regulacje są o wiele mniej rygorystyczne, co w istotny sposób osłabia konkurencyjność cenową unijnego rolnictwa względem rolnictwa w krajach Mercosur. W związku z powyższym obawy zgłaszane przez rolników są w ocenie Sejmiku Województwa Łódzkiego uzasadnione.

Proponowane limity zastrzeżone w umowie o handlu z krajami Ameryki Łacińskiej nie zabezpieczają interesu rodzimych producentów. Fakt dopuszczenia nowych graczy na europejski rynek, który i tak już jest nasycony, otworzy im możliwość budowania kanałów dystrybucji i pozycji konkurencyjnej w Europie na przyszłość. Będzie to proces nieodwracalny, który zaważy nie tylko na przyszłości polskich rolników, ale także na jakości żywności dostępnej na europejskim rynku. Do Europy dostęp zyskają bowiem produkty o wiele tańsze, wytwarzane często z całkowitym brakiem poszanowania dla środowiska, zdrowia konsumentów czy dobrostanu zwierząt.

Przemysł rolno-spożywczy generuje znaczącą część wartości dodanej przemysłu województwa. Otwarcie unijnego rynku na tańsze towary z Ameryki Południowej, wytwarzane w warunkach odbiegających od europejskich standardów środowiskowych i sanitarnych, może zagrozić konkurencyjności tych podmiotów oraz stabilności dochodów rolników. Dodatkowo, umowa zakłada wzmożony handel takimi towarami jak mięso, co stoi w sprzeczności z promowaną przez Unię Europejską zrównoważoną konsumpcją.

Rolnictwo polskie, w tym województwa łódzkiego opiera się na najwyższych standardach jakości i bezpieczeństwa, a szeroko rozumiane bezpieczeństwo żywnościowe jest w obecnych czasach gwarancją niezależności zarówno Polski, jak i całej Unii Europejskiej od innych państw i podmiotów gospodarczych.

Polski rząd w listopadzie 2024 roku przyjął uchwałę, w której wyraził sprzeciw wobec negocjacji umowy z Mercosur w obszarze rolnictwa. Analogiczne stanowisko, również przeciwnie przyjmowaniu umowy w proponowanej wówczas formie, polski Sejm przegłosował

jednogłośnie w lipcu bieżącego roku. Zgodnie z art. 23 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., podstawą ustroju rolnego państwa polskiego jest gospodarstwo rodzinne. W Polsce są gospodarstwa, które istnieją od pokoleń. Dziś, wobec silnej presji rynkowej i narzuconej, niekorzystnej polityce unijnej mogą stanąć w obliczu poważnych trudności.

Podpisanie umowy UE-MERCOSUR w obecnym kształcie grozi utratą miejsc pracy, osłabieniem bezpieczeństwa żywnościowego i trwałą utratą potencjału produkcyjnego w naszym województwie.

Mając powyższe na uwadze Sejmik Województwa Łódzkiego w imieniu rolników, ogrodników, sadowników oraz przedsiębiorców branży rolno-spożywczej województwa łódzkiego, popierając stanowisko Polskiego Rządu i Prezydenta RP, apeluje do Komisji Europejskiej o to, by w planach polityki rozwojowej Unii Europejskiej uwzględniać interes jej członków – polskich i europejskich producentów żywności – a w szczególności zapewnić równą konkurencję dla regionów takich jak nasz. Wnosimy o uwzględnienie interesów polskich producentów żywności, w tym województwa łódzkiego, a w szczególności o zapewnienie równej konkurencji dla regionów.

Uzasadnienie

Zgodnie z § 10 ust. 3 Statutu Województwa Łódzkiego Sejmik może w formie uchwał podejmować apele, oświadczenia, rezolucje i stanowiska.

W świetle powyższego, zważywszy na wagę sprawy dla ochrony rolnictwa – ważnego segmentu gospodarki regionu i podniesioną w treści apelu argumentację, podjęcie przez Sejmik Województwa Łódzkiego niniejszej uchwały jest uzasadnione.

Opinia prawna

dotycząca przedłożonego projektu uchwały Sejmiku Województwa Łódzkiego pod nazwą „w sprawie przyjęcia apelu Sejmiku Województwa Łódzkiego do Komisji Europejskiej o zmianę aktualnego stanowiska wobec planów podpisania umowy o wolnym handlu z państwami Ameryki Łacińskiej (MERCOSUR)”

W odniesieniu do wyżej wskazanego projektu uchwały wskazuję, iż zawiera on prawidłowe wskazanie podstaw prawnych i w tym zakresie opiniuję go pozytywnie pod względem formalno – prawnym.

28.10.2025
RADCA PRAWNY
Łd-M-1434
M. Popielarczyk
Monika Popielarczyk